

Niech żyje delegacja Wielkiego Związku Radzieckiego - ostoja pokoju na świecie!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

ŚRODA, 15 LISTOPADA 1950 ROKU

315

Witamy na ziemi polskiej delegatów na II Światowy Kongres Pokoju

Ludność Warszawy zgotowała gorące przyjęcie przedstawicielom Związku Radzieckiego, Chin i Korei

WARSZAWA (PAP). — Z Moskwy — stolicy pokoju do Warszawy siedziby II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju przybyli dnia 13 bm. jako pierwsze delegacje wojowników o pokój Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowej, Demokratycznej oraz delegat antyfaszystowskich emigrantów jugosłowiańskich. Delegacje, reprezentujące trzecią część ludności całej kuli ziemskiej, reprezentujące ludy nie zdominowane przez wojnę, były witane niezwykle gorąco przez społeczeństwo polskie na granicy polsko-radzieckiej i na całej trasie przejazdu.

Przywitanie delegacji przez lud Warszawy przebiegało w formie manifestacji na cześć II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, na cześć niezwykłej armii wojowników o pokój, której przewodzą Wielki Stalin i na cześć przybyłych delegatów.

Wśród 35-osobowej delegacji ZSRR znajdują się m. in. sekretarz WCSPS — Sołowiew, znakomici literaci publicyści K. Simonow, A. Surkow i D. Zastawski, akademik W. Wolgin, Bohater Związku Radzieckiego Mierosław, majster zakładu „Kalibr” — N. A. Roszinski, wybitny kompozytor D. Szostakowicz, metropolita Mikołaj i in.

Wśród 47-osobowej delegacji chińskiej znajdują się rektor uniwersyte-

tu w Czekiang — Ma Yin-chu, wybitna literatka — Tsao-ming, wybitni członkowie Chińskiego Komitetu Obróńców Pokoju, Tybetańczyk — Ny Tsi-tse i przedstawiciel wyspy Taiwan (Formoza) — Lin San-liang.

Delegacji koreańskiej przewodniczy Pok Den Ai — przewodnicząca koreańskiej Ligi Kobiet. Delegatem antyfaszystowskich emigrantów jugosłowiańskich jest bohater walk z hitleryzmem — P. Popiwoda.

Na granicy w Terespolu zgotowano delegatom entuzjastyczne przyjęcie. Niezwykle serdecznie powitali przybyłe delegacje członkowie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, wiceprzewodniczący Komitetu J. Puframent, przewodniczący CRZZ — Kłosiwicz i literat R. Dobrowolski oraz przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju w Lublinie dziekan Wydziału Rolniczego Uniwersytetu M. Curie Skłodowskiej dr Gabriel Brzek.

W gorących słowach podziękował za powitanie przedstawiciel delegacji radzieckiej, znany pisarz K. Simonow, którego krótkie, serdeczne przemówienie przerywane było okrzykami na cześć Kongresu, na cześć niezłomnych wojowników o trwałą pokój i na cześć Chorażego obozu pokoju Józefa Stalina.

Równie serdecznie przyjmowano pozdrowienia przekazane od 450-milionowego narodu chińskiego przez rektora uniwersytetu w Czekiang — Ma Yin-chu oraz pozdrowienia przekazane w imieniu walczącej Korei

przez przewodniczącą delegacji Pok Den Ai. Odjeżdżających delegatów żegnano okrzykami: „Pokój zwycięży wojnę!”

Dworzec Główny w Warszawie tonie w powodzi różnokolorowych flag wszystkich narodów świata. Na wysokich masztach powiewają błękitne flagi pokoju. Transparenty w językach polskim, rosyjskim i chińskim głoszą hasła niezłomnej, zwycięskiej walki o pokój. Perony i plac przed dworcem wypełnia szalenie wielotysięczna rzesza mieszkańców stolicy. Obok robotników, inteligencji pracującej, kobiet i licznych grup młodzieży przybyli członkowie przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki.

Polski Komitet Obróńców Pokoju reprezentowali członkowie przyjeżdżający z wiceprzewodniczącym ministrem Adamem Rapackim na czele. Na dworcu przybyli również przedstawiciele Stalego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju Aleksander Korniejczuk i Jorge Amado.

Obecny był również ambasador ZSRR W. Lebediew i ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Peng Ming-chih.

Gdy w blasku reflektorów i niezliczonych płonących pochodni wjeżdża na tor pociąg wiozący delegację, rozbrzmiewają słowa hymnu młodzieżowego: „... na wschodzie, na zachodzie, w marszu po świecie, pokój i radość, wspólnie nasz dźwiczę krok...”

Wysiadających delegatów młodzież zasypuje kwiatami. Zgromadzone tłumy wznoszą okrzyki: „Niech żyje Kongres Pokoju!”, „Niech żyje Choraży światowego obozu pokoju — Józef Stalin!”, „Niech żyją wojownicy o pokój!”, „Stalin!”, „Bierut!”, „Po-kój!”.

W wielu oczach ukazują się łzy radości i wzruszenia. Witający wymieniają z delegatami braterskie uściski i pocałunki. Przybyłych wita serdecznym przemówieniem wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju — Adam Rapacki.

„Droży, Kochani Goście — oświadczam m. in. mowa — Warszawa i cały naród polski jest szczęśliwy i dumny, że może Was powitać w rosnących dniach pokoju

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.



30-lecie Dagestańskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej

MOSKWA (PAP). — W tych dniach minęło 30-lecie istnienia Dagestańskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

W związku z tą rocznicą KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR oraz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jak również prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów RFSRR skierowały depesze powitalne do Prezydium Rady Najwyższej i do Rady Ministrów Dagestanu oraz do Dage-

stańskiego Obwodowego Komitetu WKP(b).

Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł sekretarza Dagestańskiego Komitetu Obwodowego WKP(b) — Danialowa, który pisze o rozkwicie przemysłu, rolnictwa i kultury Dagestanu w ciągu 30 lat, które upłynęły od chwili proklamowania przez Józefa Stalina deklaracji o autonomii Dagestanu.

Stoimy na Wartach Pokoju!

Masy pracujące Łodzi i województwa czynem potwierdzają swe żądania pokojowe

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Na szanckach walki o pokój



Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Pod hasłem pogłębienia przyjaźni z Wielkim Krajem Zwycięskiego Socjalizmu Nowa ankieta „Głosu” daje wyraz naszym uczuciom

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach. Wzburzenie widać w oczach i głosach.

Narada korespondencyjna przątek

Jak podnieść jakość przędzy?

Sprawa, poruszona we wczorajszym odcinku naszej narady, przez instruktora Wydziału Ekonomicznego KL PZPR, tow. K. Barłogę — a mianowicie przykrećcie w przędzalni odpadkowej — okazała się ważnym momentem naszej narady korespondencyjnej. W dniu dzisiejszym podejmujemy ją asystent kierownika przędzalni odpadkowej ZPB im. Marchlewskiego, tow. Kraciński, wyłuszczając dokładnie, w jaki sposób należy przykrećcie przed w przędzalni odpadkowej, aby była równa i gładka. Obok tow. Kracińskiego zabiera głos przątek z ZPB im. Okrzei, tow. Zofia Rosiak.

Tadeusz Kraciński
asystent kierownika przędzalni odpadkowej ZPB im. Marchlewskiego

Jak należy przykrećcie w przędzalni odpadkowej?

Dlaczego zagadnienie dobrego przykrećcia w przędzalni odpadkowej jest tak bardzo ważne i jak powinno być ono rozwiązywane? Ważne jest dlatego, że zaniedbania na tym odcinku wydatnie obniżają w skali całego przemysłu bawełnianego jakość naszej przędzy. Niewłaściwe przykrećcie powoduje niewłaściwy skręt przędzy na długości około 1,5 metra, równej długości wyjazdu woza samoprzysięny wózkowej. Ponieważ tkaniny z przędzy odpadkowej przeznaczone są przeważnie na t. zw. „drapanie”, na skutek owych niewłaściwych skrętów podczas drapania powstają w nich dziury. Duże zgrubienia w miejscach przykrećcia wywołują zrywy na krosnach albo, co gorsza, wrabiają się w tkaninę, obniżając ogromnie jej jakość.

Przykrećcie żyryw powinno następować wkrótce po odjeździe woza od walków wyciągowych. Zbyt późne łączenie, tj. wtedy, gdy wóz dojechał już do przednich zderzaków i gdy następuje dokrećcie przędzy, daje przędzy o mniejszym skręcie, przędzy słabą, grubą, o niewłaściwym charakterze.

Przy łączeniu należy koniecznie przędzy, zdejmowany z wrzeciona, umieć jętnie rozkręcić w palcach, a wtedy włókienka te złączą się z nieskręconymi jeszcze włókienkami końca łączonego niedoprzędu, nie tworząc przez to zgrubień, dając mocne, trwałe łączenie. Z istniejących dwóch metod przykrećcia, t. j. — do walków wyciągowych i do wrzecion — lepsza jest ta pierwsza, choć wymaga większej wprawy i nauki.

Zofia Rosiak
prządką z ZPB im. Okrzei

Niech każdy ponosi odpowiedzialność za swoją produkcję

Nasze wrzecieniarzki znów bardzo zaniedbały się w swych obowiązkach. W niedoprzędzie znajdujemy całe masy „pojedynek”. Można sobie wyobrazić, jak nam to ogromnie przeszkadza przy pracy. Na skutek tych „pojedynków” tworzą się na naszych maszynach t. zw. „jaliki”, za które przecież my musimy odpowiadać. Tak jest, odpowiedzialność ponoszą prządky, którym czynione są potrącenia z powodu wyprodukowa-

nych braków. Prócz strat materialnych, ile wstydu musi znieść prządką, gdy brakarz lub kierownik zarzuca jej brak dbałości o produkcję. My, prządky, domagamy się więc zaostrożenia kontroli na wrzecieniarzach i pociągania do odpowiedzialności niedbalych w pracy wrzecieniarzek. Niech każdy ponosi odpowiedzialność za wyprodukowaną na swojej maszynie przędzę!

Palacze Zduńskiej Woli zobowiązują się do oszczędnego zużycia paliwa

W ślad za palaczami ZPW im. J. Dąbrowskiego w Zgierz, którzy niedawno podjęli apel tow. Chajta — przystąpili do współzawodnictwa oszczędnościowego również i palacze Zduńskiej Woli. Na odbytym tam zebraniu padły następujące zobowiązania:
Palacze Oddziału V ZPB, Ignacy Płajzer, zaoszczędzić 5 proc. dotychczas używanej ilości węgla. Oszczędność tę uzyska dzięki regularnemu szlakowaniu.
Władysław Kamola (ZPB — Oddział VI A), Stanisław Grabarek (ZPB — Oddział III) i Wincenty Fijałkowski (ZPB — Oddział VI) postanowili osiągnąć tę samą oszczędność mimo gorszego stanu technicznego urządzeń kotłowych.
Palacze zakładów garbarskich — Józef Jaros i Stanisław Cygański zobowiązali się zaoszczędzić 15 proc. dotychczas spalanej ilości węgla.
Podobnie, jak palacze Zgierza, również i palacze Zduńskiej Woli wypełnią swe zobowiązania, stosując następujące metody:
Racjonalne podsypanie węgla i systematyczne podsypanie ognia, pilna kontrola ilości zużytej pary, ściśle przestrzeganie temperatury i klimatu wewnątrz hal produkcyjnych, utrzymywanie właściwego poziomu wody w kotle, utrzymywanie w należytym stanie urządzeń odbiorczych pary.
Palacze ze Zduńskiej Woli wzywają kolegów do współzawodnictwa oszczędnościowego, do podjęcia apelu tow. Chajta.

Ludzie pracy i nauki witają z radością II Światowy Kongres Pokoju

Już jutro odbędzie się otwarcie II ŚWIATOWEGO KONGRESU OBRONCÓW POKOJU. Kongres obradować będzie w naszej ukończonej, odbudowanej Warszawie. Dumą napawa nas fakt, że właśnie z naszego kraju rozbrzmi na cały świat, docierając do każdego zakątka ziemi, głos wysłanników pokoju. Usłyszy go każdy człowiek dobrej woli i cieszyć się będzie jego potężnymi akordami. Usłyszą go na pewno maciele pokój. Przekonają się naocznie, że cała postępową ludzkość WYDAŁA WOJNĘ — WOJNIE.

Świadomość tego przesłania nasz szersze rzesze naszego społeczeństwa. Mówią też o tym mieszkańcy naszego miasta.

mieszkalny, każda szkoła — to nasz wkład do walki o pokój.

Władysława Ziółczyk
konduktorka MZK

— Policijny rząd p. Atlee nie chciał, aby lud angielski usłyszał żądania delegatów, wołających o pokój. Bał się prawdy, zawartej w ich słowach. Nasz Rząd Ludowy zaprosił wszystkich delegatów do siebie, do Polski. Przybywających z całego świata wysłanników przyjmieni serdecznie i gościnnie. Z dumą pokażemy im naszą odbudowaną się stolicę, nasze rosnące nowe miasta i osiedla przemysłowe. Delegaci po powrocie z Kongresu do swych krajów powiedzą o tym wszystkim, co widzieli u nas. O naszych osiągnięciach, uzyskanych dzięki pokojowemu życiu, o naszym nieugiętym dążeniu do utrwalenia pokoju.

Józef Dachulak
chłop matorolny gm. Kluki, pow. piotrkowski

Z najwyższym oburzeniem przeczytałem wiadomość o haniebnym postępku angielskich imperialistów, zabraniających wjazdu większości delegatów na II Światowy Kongres Obronców Pokoju, uniemożliwiając im w ten sposób wyrażenie niezłomnej woli pokoju w imieniu mieszkańców wszystkich zakątków świata. Spadła całkowicie obłudna maska z oblicza anglosaskich podlegaczy wojennych. Zostało ujawnione przed narodem angielskim i całym światem, jaki istotnie jest ów rząd angielski, miażdżący się „robotniczym”. Dziś każdy człowiek pracy na całej kuli ziemskiej przekonuje się dobitnie, jak podlegaczy wojenni lekają się potężnego głosu pokoju, rozbrzmiewającego z ust milionów ludzi o rozmaitych przekonaaniach politycznych i różnych wyznaniach religijnych. Imperialiści, podlegaczy do nowej wojny, chcieliby utrzymać owe „dawne, dobre czasy”, kiedy to, mając zaledwie 11 lat, mu ślaniem pracować ponad 12 godzin dla napychania ich kieszeni. Pragną zakuć narody, zdążające do podniesienia swego dobrobytu — w kajdany niewoli, pragną pa nować nad całym światem.

Władysław Walczak
murarz

— Jestem głęboko przekonany, że w tej chwili tysiące moich brać murarzy w Anglii czy Francji z taką samą gorącą myślą o tych, którym pokój przeszkadza — o fabrykach wielkich koncernów, o walcach broni i bomb. Nasze stwardniałe przy pracy ręce będą silnie broniły pokoju. Każdy nowowbudowany dom

Ale niczyje podle wysiłki nie zawrócą koła historii, które nie uchronnie posuwa się naprzód, do lepszej przyszłości dla mas robotniczych i chłopskich. Wiemy, że pokój zwycięży, bo — wiem wodzem naszym w tej walce jest Józef Stalin — Wódz międzynarodowego proletariatu. Pokój zwycięży, gdyż jest nas miliard i z dnia na dzień potężny nasz obóz będzie wzrastał, skupiając w swych szeregach coraz liczniejsze rzesze wszystkich uczciwych, nienawidzących totalitaryzmu i zbrodni — ludzi.

Prof. dr. Leszek Pawłowski
działek Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UL

— Uniemożliwienie odbycia się II Światowego Kongresu Obronców Pokoju w Sheffield przez rząd angielski spotyka się ze szczerym protestem ze strony tych wszystkich sił na świecie, które dążą do utrwalenia upragnionego przez ludzkość pokoju.

Należy powitać z tym większą radością fakt, że pomimo trudności, stwarzanych przez imperialistyczny rząd angielski, II Światowy Kongres Obronców Pokoju odbędzie się w dzwignącej się ze zniszczeń wojennych Warszawie, w mieście, które przez samo nateżenie twórczej pracy stanowi żywy symbol prawdziwego dążenia do utrwalenia pokoju. Cieszyć się należy, że właśnie z Warszawy rozlegnie się na cały świat wołanie o pokój.

Eugeniusz Jasłowski
technik

— Fakt, że Kongres odbędzie się u nas, a nie w Anglii, ma swoją wymowę. Anglo-amerykańscy władcy chcieli przez uniemożliwienie odbycia się Kongresu w Sheffield zerwać więź, łączącą obrońców pokoju całego świata i rzucić żelazną kurtynę pomiędzy Zachód i Wschód. Skutek jest wręcz przeciwny. Więż ta zacieśnia się coraz bardziej. Przykładem tego są wielkie manifestacje pokojowe w Sheffield i w innych miastach krajów kapitalistycznych, na których tysiące zebranych uchwalają i wysyłają do nas, do Polski, rezolucje i przyrzeczenia wielkiej przyjaźni oraz wspólnej walki w imię pokoju. Świadczy to najdobitniej o tym, że robotnicy — obrońcy pokoju w Anglii i innych krajach — myślą zupełnie inaczej, niż przedstawiciele ich kapitalistycznych, służących rządów.

Siostry zakonne z Piotrkowa i Łodzi domagają się ustanowienia stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich

Szerokie rzesze katolików w naszym kraju coraz głośniejszym wyrażają swą solidarność z wezwaniem Rządu RP, skierowanym do Episkopatu polskiego w sprawie zniesienia stanu tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Patriotyczna część duchowieństwa, liczni zakonnicy i zakonnice oraz świeccy działacze katolicy domagają się zgodzie z polską racją stanu unormowania życia kościelnego na tych ziemiach, związanych nierozdzielnie z Macierzą — wypowiadając się na zjazdach księży czy też za pośrednictwem prasy.

Poniżej zamieszczamy list, wydrukowany ostatnio w „Dzienniku Łódzkim”, przesyłany do tego pisma przez przełożoną Zgromadzenia Sióstr Służebniczek z Piotrkowa:
„My, Siostry Służebniczek z Piotrkowa, Trybunalskiego oczekujemy zlikwidowania tymczasowości również w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Przyłączamy się z pełnym zrozumieniem do głosu całego społeczeństwa, zgadzającego się zlikwidowania tego stanu rzeczy.
Przełożona Zgromadzenia (—) Masiek Leokadia”

Również — czytamy dalej w „Dzienniku Łódzkim” — S.S. Służebniczek: przełożona — Kieman Leokadia oraz Służebnica Stefania, Kacmarek Kaczmierska, Górna Danieł, Ratajczak Maria i siostra przełożona Jadwiga Słoboda przesyłały do redakcji listy, w których oświadczają, iż całkowicie i z pełnym zrozumieniem solidaryzują się ze stanowiskiem całego polskiego społeczeństwa, domagającego się ustanowienia stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

NASI KORESPONDENCI PISZA

Zobowiązania pomogły nam w wykonaniu planów produkcyjnych

Pierwsze miesiące bieżącego roku były dla załogi ZPB im. Okrzei wyjątkowo niepomyślne. Planów produkcyjnych nie wykonywano. Z miesiąca na miesiąc rosły niedobory. Główną tego przyczyną była wielka fluktuacja tkaczy, powodująca bezpośrednio długie przerwy postoje krosien.
Dopiero podjęcie zobowiązań na czesć Kongresu Pokoju i Rewolucji Październikowej stało się przełomem w pracy naszej tkalni. Dzięki temu, że duża grupa tkaczy w ramach realizacji tych zobowiązań przeszła na obsługę 6 krosien, zwolniono do obsługi stojących krosien już 16 tkaczy, co znacznie ograniczyło postoje.
Z. Majda,
ZPB m. Okrzei.

82.696 zł. oszczędności
Załoga ZPW im. Niedzielskiego dobrze rozumie, że najlepiej można walczyć o pokój i zwiększoną produkcję, dając więcej towarów i w lepszej jakości. Liczenie też po dejmowano u nas zobowiązania produkcyjne na czesć Kongresu Pokoju. Wartość ogólna zgłoszonych przez załogę zobowiązań wynosi 82.696 zł.
B. Łukasiewicz,
ZPW im. Niedzielskiego.

Przyspieszono montaż krosien!

Załoga Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych przyjęła z wielkim entuzjazmem wiadomość, że zobowiązania ku czci II Kongresu Pokoju zostały w całości wykonane.
Między innymi złożyli ostatnio meldunki o wykonaniu zobowią-

zań tow. tow. Iwasiewicz, Urbanak, Talada, którzy podnieśli wydajność pracy o 1 proc. oraz straż ognia, która oczyściła dokładnie suszarki.
J. Caidler,
Łódzka Fabr. Masz. Jedwabniczych

Co nam utrudnia pracę?

Od sprawnej pracy działu zaopatrzenia w dużej mierze zależy wykonanie planów produkcyjnych oraz realizacja zobowiązań. Np. Wydział Zaopatrzenia Elektryczny dostarczył niedawno lakier, który całkowicie nie nadawał się do użytku, podczas gdy zapomniano o tym, że w magazynie od dawna znajdował się nie użytkowany lakier w dobrym gatunku. Palacze jest również sprawa pędzi, które pracownicy nasi sami muszą zakupić, jeśli chcą pracę solidnie wykonać.
J. Kapa,
Podokrąg Nr. 1 ZEOL.

Niedawno zerwał się pas od naszej tokarki. Należało pas zużyty zamienić na nowy. Niestety, wydział zaopatrzenia odmawiał zajęcia się tą sprawą, skutkiem czego tokarnia w ciągu 3 dni stała bezczynnie. Dopiero ostra interwencja meżów zaufania sprawiła, że pas szybko się znalazł.
Już wielki czas, by kierownictwo wydziału zaopatrzenia uprzytomniło sobie, że trzeba zmienić styl pracy.

WSZYSTKIE SIŁY do walki o pokój

Wiadomość, że Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie, rozszła się błyskawicznie wśród nas pracujących Łodzi i województwa. Nikczemne knowania imperialistów anglo-amerykańskich, zmierzające do uniemożliwienia obrony pokoju, jeszcze wyraźniej, niż dotąd, ujawniły właściwe oblicze imperializmu.
Masy pracujące naszego kraju, robotnicy Łodzi i województwa, wykazały już niejednokrotnie swą niezłomną wolę wyłączenia pokoju — wole popartą zawsze świadomym czynem. Wykazują ją również obecnie, podejmując wężł nowe zobowiązania produkcyjne w rozumieniu, że dzięki nim właśnie front pokoju staje się niezwyciężony.

Zobowiązania te objęły już prawie wszystkie zakłady produkcyjne i instytucje. Wiele z tych zobowiązań zostało już wykonanych, wiele jest w trakcie realizacji. Jednak tu i ówdzie — jak donoszą nam nasi korespondenci — wypełnienie tych zobowiązań napotyka jeszcze na trudności wskutek niedbalstwa i biurokratyzmu niektórych ogniw administracji. Trudności te muszą niezwłocznie zostać usunięte. Wspaniały zryw mas pracujących w każdym wypadku nie może być hamowany przez biurokratów. Hasłem dnia powinno być:
Wszyscy pomagamy w realizacji zobowiązań!

Dotrzymaliśmy słowa

W wyniku realizacji zobowiązań ku czci II Kongresu Pokoju i Rewolucji Październikowej, robotnicy składu surowych towarów ZPJG im. Wróblewskiego zwiększyli już produkcję o 13.107 mtr. tkanin. Załoga drukarni wykonała ponad plan 50.000 mtr. tkanin. Wypełnili również swe zobowiązania

nia pracownicy BHP, którzy rozmieścili po oddziałach produkcyjnych 10 hermetycznie zamykanych baniek do kawy. Poza tym nasze koło ZMP uzyskało 45 nowych członków.
S. Bocheński,
ZPJG im. Wróblewskiego.

Młodzież na czesć Kongresu Pokoju

Zorganizowana i niezorganizowana młodzież Państw. Techn. i Liceum Administracyjno-Gospodarczego w Łowiczu przeprowadziła w dniu 12. 11. br. 60 dniówek roboczych przy budowie boiska sportowego w Spółdz. Produk. w Jackowicach, pow. łowickiego. W ten sposób zrealizowane zo-

stało zobowiązanie, podjęte na czesć II Światowego Kongresu Pokoju.
Ponadto aktywnie tejże szkole postanowił wygłosić w klasach szereg pogadanek na temat pokoju.
Józef Pietrzak.

Tow. Dubas zdobyła proporcję

Wypełniając swe zobowiązania pokojowe, tow. tow. S. Dubas, A. Knop podniosły odsetek wykonania baz w ramach „pięciodniówek” do 160 proc. Drugi nasz zespół, w składzie ob. ob. Tomaszewska i Tosik, uzyskał już 154 proc. wykonania bazy. W uznaniu tych osiągnięć Rada Kobieta wreczyła inicjatorce „pięciodniówek” tow. Dubasowej proporcję przechodni.
J. Migdańska,
ZPW im. Reymonta.

Radosne meldunki
Długo nie milkły entuzjastyczne okrzyki załogi ZP. Pończ. im. Jurczaka na ostatniej masówce, kiedy tow. tow. G. Caban i H. Hildebrandt składali swe meldunki. Meldunki te brzmiały:
My, pracownice oddziału II, dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju, zobowiązujemy się podnieść naszą produkcję o 1 proc. do końca br.
H. Kowalska,
ZPP im. Jurczaka.

Biurokratyczne przeszkody

Przy Wytwórn Filmów Fabularnych powstał komitet wycieczkowy, który wspólnie z radą zakładową zorganizował kilka wycieczek wypoczynkowych oraz jedną krajoznawczą do Poznania.
Ostatnio komitet zapowiedział wycieczkę do Warszawy, gdzie uczestnicy mieli wziąć udział w pracach przy odgruzowaniu. Jednak wycieczka nie doszła do

skutku, gdyż dyrekcja z niewiadomych przyczyn nie przyznała nam samochodów na wyjazd. Było by pożądanym, aby na przyszłość dyrekcja nie robiła nam tak niemilych niespodzianek, zwłaszcza, gdy chodzi o tak szlachetny cel, jak praca przy budowie naszej socjalistycznej stolicy.
H. Wilk,
FP.

Karygodne marnotrawstwo

W składalni naszych zakładów ZPB im. Marchlewskiego używamy znacznych ilości papieru do pakowania towaru. Papier otrzymujemy w arkuszach, które są jednak zbyt duże i przy pakowaniu trzeba je ciąć według rozmiarów towaru. Resztki tego papieru, jako śmieci pozostają niewykorzystane. Z każdego arkusza trzeba obcinać ósmą część, co w przeliczeniu według wartości daje miesięcznie około 70 tys. złotych straty.

Nieodpowiedni rozmiar papieru utrudnia pracę pakowaczek, które same muszą obcinać papier. Kierownictwo składalni od kilku miesięcy zabiega w Wydziale Zakupu o papier odpowiedniego formatu, lecz jak dotychczas bez skutku.
Biurokracyzm, pokutujący w wydziale zakupu trzeba wypłenić.
T. Saar
ZPB im. Marchlewskiego

Kronika Tomaszowa

Obliczamy siły i zasoby służące do wykonania Planu 6-letniego

Cele i zakres Narodowego Spisu Powszechnego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23, tel. 290
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 14

ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch”
Plac Kościuszki 16, tel. 250

Należy usprawnić akcję zwalczania analfabetyzmu w Tomaszowskiej Fabryce Dywanów

Jak się dowiadujemy, w Tomaszowskiej Fabryce Dywanów i Chodników uczęszczają na kurs dla analfabetów zaledwie 3 (słownie: trzy) osoby. Czyby analfabetyzm w tym zakładzie został już zupełnie zlikwidowany? Było, by to bardzo pocieszające, ale — niestety — tak nie jest. Nie umiejących czytać i pisać, albo posiadających te umiejętności w stopniu zupełnie nie dostatecznym, jest jeszcze w fabryce wielu. Na zapytanie, czemu reszta zaawansowanych analfabetów nie bierze udziału w nauce, odpowiedziano, iż to dlatego, że — nie chcą, i koniec, i kropka. Wobec bezrozumnego oporu kilkunastu nieświadomych osobników bezsilna jest administracja, Rada Zakładowa...

Jak się okazuje, nie zostały całko-

wicie wyczerpane środki perswazyj i uświadomienia o konieczności nauki, nie rozwinięto szeroko propagandy, zachęcającej do uczenia się.

W Fabryce Dywanów należy również zwrócić uwagę na lokal, w którym odbywają się lekcje. Pokój jest ciemny i nieogrzany, co nie zachęca do przebywania w nim.

I tu więc nie widać troski administracji o stworzenie właściwych warunków nauczania.

Walka z analfabetyzmem jest akcją niezmierznie ważną, akcją o znaczeniu ogólnopolskim i nie może być w najmniejszym stopniu zaniedbywana. Walczymy ze smutną spuścizną czasów kapitalistycznych i nakazem chwili jest jak najszybsze zlikwidowanie tego niesławego dzieła.

Z uwagi na trwające w latach 1946 — 1949 masowe ruchy ludnościowe — repatriacje, przesiedlenia, wyjazdy za granicę dane statystyczne, uzyskane w lutym 1946 roku, uległy daleko idącym zmianom.

ZAKRES TEGOROCZNEGO SPISU

Przystępując do przeprowadzenia obecnego Narodowego Spisu Powszechnego, przypadającego na 1 rok realizacji Planu 6-letniego, musimy wszyscy zdawać sobie sprawę z tego, że posiada on z planem tym bezpośredni związek. Spisy powszechne stanowią bowiem jedyną formę użycia danych statystycznych, pozwalających ustalić nie tylko liczebność badanego środowiska, lecz i jego wewnętrzną strukturę oraz stworzyć pełny obraz grup, z których składa się dane środowisko.

Spis tegoroczny obejmuje więc: spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spis zamieszkałych mieszkań, spis zamieszkałych nieruchomości (budynków), spis zamieszkałych miejscowości, gospodarstw rolnych, do których zalicza się gospodarstwa ogrodnicze, sadownicze, leśne, rybne i hodowlane.

Narodowy Spis Powszechny przeprowadzony zostanie na specjalnych formularzach, przygotowanych przez Główny Urząd Statystyczny dla całej Polski.

ZAGADNIENIA MIESZKANIO- WO - LUDNOŚCIOWE

Spis ludności, przeprowadzony na formularzu mieszkaniowo - ludnościowym, oznaczonym literą A, pozwoli na dokładne odwzorowanie warunków mieszkaniowych, ustali gęstość zaludnienia poszczególnych mieszkań i izb, a na tej podstawie można będzie z kolei opracować precyzyjne warunki mieszkaniowe ludności wsi i miast. Formularze mieszkaniowo - ludnościowe ustala poza tym liczbę osób nieczynnych zawodowo, to znaczy pozostających na utrzymaniu rodzin, względnie korzystających z zasiłków publicznych oraz dokładną liczbę zatrudnionych.

Formularze spisowe — w przeciwieństwie do spisów dawnych — nie ustalają miejsca urodzenia poszczególnych obywateli, natomiast żądają ścisłego określenia miejsca stałego zamieszkania w sierpniu 1939 roku, co pozwoli na dokładne odwzorowanie wędrowek ludnościowych w latach powojennych.

Narodowy Spis Powszechny ustali, i to już ostatecznie, ilość osób, nie posiadających jeszcze umiejętności czytania i pisania. Pozwoli to poczynić odpowiednie kroki w celu całkowitego zlikwidowania analfabetyzmu.

NIERUCHOMOŚCI I SPRAWY ICH DOTYCZĄCE

Na formularzach soisowych, oznaczonych literą B, opisane będą wszelkie nieruchomości (kto jest jej właścicielem, jakie są instalacje i udogodnienia, znajdzie się tam również opis zamieszkałych budynków i ilość budynków, ich przeznaczenie, z jakiego materiału zostały wzniesione,

czym pokryte, ilość pieter, rok budowy i ile osób je zamieszkuje. Oprócz tego na formularzach B zamieszczone zostaną dane o poszczególnych lokalach i pomieszczeniach, zajętych przewidywaniem.

Specjalne formularze przeznaczone zostały do sporządzenia sprawozdań zbiorowych.

SPIS GOSPODARSTW ROLNYCH

Spis gospodarstw rolnych ujęty zostanie na formularzach oznaczonych literami: G1, G2, G3, G4, G5 i H. W ten sposób na formularzach przedstawiających zagadnienia wsi otrzymamy dokładną liczbę i wielkość gospodarstw rolnych, indywidualnych, państwowych i spółdzielni produkcyjnych z uwzględnieniem arealu ziemi uprawnej, nieużytków, odlogów, pastwisk itp., ilość zwierząt pociągowych, bydła rogatego i nierogacizny, zwierząt hodowlanych, ptactwa domowego, maszyn oraz narzędzi rolniczych.

Na formularzu H spisane zostaną zwierzęta gospodarskie, znajdujące się u osób i na terenie instytucji, nie posiadających gospodarstw rolnych albo mających gospodarstwa o powierzchni mniejszej aniżeli 1.000 metrów kwadratowych.

Formularze, na których dokonane zostaną zestawienia zbiorcze dla obwodów oraz na szczeblu gmin i powiatów, oznaczone są literami: J, K i L.

Organizacja Narodowego Spisu Powszechnego, wykonanie wszystkich prac przygotowawczych i terenowych, zlecona została poszczególnej radom narodowym, a nad całością czuwa Główny Urząd Statystyczny.

Miasto i jego bołaczki

Jak pracuje radiowęzeł

Czytelnicy nasi skarżą się, iż od szeregu tygodni w czasie niedzielnych popołudni, od godz. 13 do godz. 16, a więc w czasie, kiedy najchętniej ludzie pracy słuchają radia — miejscowy radiowęzeł ogłasza przez wy w przekazywaniu audycji, bez podawania bliższych przyczyn tej dziwnej innowacji.

Czytelnicy dalej skarżą się — że od szeregu tygodni miejscowy radiowęzeł przerywa audycje w chwilach najmniej oczekiwanych, a zwykle w czasie nadawania ciekawych audycji, jak np. w czasie odczytów, komunikatów itp. Przyczyn tych przerw są również naszym czytelnikom nieznane.

Ponieważ posiadacze głośników dołączonych do sieci radiowej nie stanowią innej kategorii słuchaczy niż posiadacze własnych radiobudynków radiowych i winni mieć umożliwione wysłuchiwanie pełnych programów nadawanych przez nasze rozgłośnie — prosimy kierownictwo radiowęzła o wyjaśnienie tą drogą przyczyn zdarzających się ostatnio przerw w audycjach.

Gdzie są serwetki?

Od dłuższego czasu ani w Zakładzie Zbiorowym Żywnienia Nr 2, ani w Barze Mlecznym nie ma papierowych serwetek. Na wszelkie interpeleacje — słyszy się niezmiennie odpowiedź: w Tomaszowie nigdzie nie można dostać serwetek.

Ponieważ serwetki papierowe nie stanowią luksusowego artykułu — wypada zapytać tutejszą placówkę CHPP — co zrobiła, aby Tomaszów został w serwetki zaopatrzony. Tym bardziej, że nasze gospodynie też na barkają, że nie mogą papierowych serwetek dostać.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr. 078923 wyd. przez DOKP-Lódź. Ludwiśiak Apolonia, Tomaszów Mazow., Daszyńskie go. 96

Brak dokumentacji wstrzymuje budowę PDT

Budowa tomaszowskiego PDT przedzie chyba do historii, do smutnej historii, świadczącej co może zdziałać skostnienie, biurokracja i lekceważenie obowiązków.

O sprawie tej pisaliśmy kilkakrotnie. Otwarcie PDT miało nastąpić jeszcze w ubiegłym roku. Nikogo jednak nie zdziwiły pełne ironii, lecz równocześnie gorzkie słowa przewodniczącego Prezydium MRN — który mówiąc o perspektywach rozwoju naszego miasta w ramach Planu 6-letniego stwierdził, iż „okres 6 lat wystarczy prawdopodobnie, by budynek PDT stanął wreszcie pod dachem”.

Ostatnio prace przy wzniesieniu budynku zostaną znowu najprawdopodobniej wstrzymane, gdyż... brak jest dokumentacji. Dla budowy, która prowadzona jest od dwu lat, a do której przygotowywano się jeszcze w połowie 1948 roku — w listopadzie 1950 roku nie ma pełnej dokumentacji!

Zabronowano wprowadzić stropy nad piwnicami, podciągnięto mury do wysokości pierwszego piętra i trzeba roboty przerwać, gdyż brak jest dokumentacji na stropy nad parterem, a ściślej — na frag-

ment stropu wejścia głównego.

W sprawie tej monitorowano już wielokrotnie odpowiedzialnych w Warszawie. Niestety, ani projektodawca — inż. Olgerbrandt, ani kierownik nadzoru technicznego — inż. Wysocki — nie bardzo się jakoś sprawą przejmują. Ze roboty została przerwana... Ze w ten sposób dezorganizuje się prace przedsiębiorstwa, prowadzącego budowę... coż to ich obchodzi. Budynek przecież jest w Tomaszowie, a oni siedzą w Warszawie.

Werbujemy nowych członków do PSS

Aktyw spółdzielczy na pierwszy rok Planu 6-letniego postawił sobie bojowe zadanie: zwerbować dla spółdzielczości milion nowych członków. W związku z akcją werbunkową — na terenie naszego miasta Powszechna Spółdzielnia Spożywców przystąpiła do organizowania masowych zebrań na terenie szkół, zakładów pracy i instytucji. Kilka zebrań odbyło się, a w najbliższych dniach odbędą się następujące:

16 bm. o godzinie 18 w lokalu Związków Zawodowych przy ul. Armii Czerwonej 6 — dla wszystkich obywateli miasta, którzy nie są jeszcze członkami spółdzielni.

17 bm. o godzinie 12.30 i 19 —

Wprawdzie w czasie ich ostatniej wizyty w Tomaszowie w dniu 17 października przyrzekli, iż w ciągu trzech dni dokumentacja nadejdzie, ale minęły trzy dni, minęły trzy tygodnie, a dokumentacji jak nie było tak nie ma.

Ze sprawy tej muszą być wyciągnięte jak najdalej idące konsekwencje w stosunku do winnych. Tomaszów potrzebuje PDT. To trzeba jakoś dobitnie projektodawcom wytłumaczyć. I nie wątpimy, że to im zostanie wytłumaczone. (ju)

zebranie uczniów i pracowników Gimnazjum i Liceum Handlowego w lokalu szkoły.

18 listopada o godzinie 19 w sali szkoły zawodowej — zebranie uczniów i pracowników wymienionej uczelni.

O godzinie 12.45 zebranie uczniów i pracowników szkoły podstawowej Nr 6.

19 listopada br. o godzinie 16 w sali PRZZ przy ulicy Armii Czerwonej zebranie członków Związku Inwalidów Wojennych, Związku Emerytów i Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację.

Kalendarzyk następnych zebrań — podamy w najbliższych dniach.

Władysław Rymkiewicz 18)

Ziemia wyzwolona

Powieść

— Co do manometru — powiedział Frela — to na jego miejsce można wstawić zegar z popsutej lokomobili u Poncyliusza.

— Można — zgodził się Sarniuk. — A wy skąd się na tym znacie?

— Z niejednego ja pieca chleb jadłem — pochwalił się Frela. — Jak nas Hitler wwrzucił ze wsi, to musiałem się łapać w mieście roboty, jaka popadła. I przy pełcówce w tkalni pracowałem, i przy kotłach... Ech!... — machnął ręką. — Dużo by o tym gadać. Ale na ostatek to mi się już sprzyrzyło. Co, myślę sobie, mam na okupanie pracować? Niedoczekanie wasze! Rzuciłem robotę i zaciągnąłem się do partyzantki.

Sarniuk wznosił łysą głowę z nad siłnika i przyjrzał się badawczo sołtysowi.

— Byliście w partyzantce, powiadacie? A gdzie?

— Gdzie? — obruszył się sołtys... W lasach janowskich to my dwa tygodnie w jednej bitwie hitlerowców szarpaliśmy. Latem to było, w czterdziestym czwartym roku.

Sarniuk poklepał głowę, poklepał siłnik po czarnym kadłubie i powiedział: — Motor jest w porządku. Możecie podpalać w piecu choćby zaraz. Koks macie dosyć?

— Starczy. Ino musicie pomóc. Która z was zostanie przy piecu?

Sarniuk wskazał głową na Janika.

— Janik jest wyznaczony na stacyjnego. Będzie tu mieszkał przy pompie.

— Pomieszkać miesiąc, dwa, nie dłużej — zastrzegł się Janik

i poglądził gęsto, kędzierzawą czupryną. — Póki woda nie opadnie... A potem...

Szeroki ruch ręką miał oznaczać odejście w daleki świat.

— No, to się jeszcze zobaczy — mruknął Sarniuk. — Na razie nie ma o czym gadać, tylko trzeba się brać do roboty.

W południe zaczął padać ulewny deszcz. wiatr pedził wode pod stronę morza. Deszcz padał bez przerwy do wieczora i przez całą noc.

Janik przy pomocy sołtysa zaczął zwozić węgiel ze stacji w kierunku... Niełatwe to było zadanie. Na rozlewisku wezbranym od ulewnego deszczu tafła wody podniosła się i zakryła wał ochronny, łączący gospodarstwo Samolińskiego z budynkiem pompy. Ciągając furmankę z węglem konie trzeba było prowadzić po zalanym nasypie po omacku. Woda sięgała powyżej osi. Koniska brodząc chrapały niespokojnie i strzygły uszami. Niebezpieczeństwo stoczenia się wozu do szerokiego kanału, niewidocznego pod powierzchnią zalewu, a przekopanego wzdłuż wału, było tym większe, że grunt był śliski, a nasyp wąski i stromy.

Przy pierwszym transporcie, Bronka w obawie, żeby Michałowi nie wydarzyło się coś złego, wciągnęła szybko na nogi gumowce i pobiegła za furmanką. Brodząc w wodzie piszczała: — Michał, uważajcie, o rety, jaka duża woda!

Konie, sploszone piskiem, podrywały wóz i napierały na dyszel. Janik, zniecierpliwiony, fuknął na dziewczynę: — Cicho, głupia! A żeby zwięź wszystkie koks ze stacji, musieli z sołtysiem obrócić kilka razy wozami z Łukaszewa do Babimostu i z powrotem.

Z ostatnią furmanką przyjechał Janik wieczorem, przy księżycu. Bronka krzyczała, że teraz to się już na pewno potopiają konie, wóz i Michał.

Zimny, północny wiatr rozmiatał białosnieżne obłoki, między którymi, jak wśród lodowców żeglawa po szafirowych zatokach nieba srebrna barka półksiężyca. Jego sobowtór świecił w lustrzanej topieli rozlewisk.

Budynek pompy Nr 21 w Łukaszewie stał samotny na wzniesieniu, otoczony wodami, niby na małej wyspce na oceanie.

(dalszy ciąg nastąpi)

Dalsze uroczystości

Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Uroczyste wypadła w Fabryce Dywanów akademii, urządzonej z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Sala świetlicy wypełniona była do ostatniego miejsca.

Przedstawiciel KW PZPR, tow. Pabisiak, wygłosił okolicznościowy referat, w którym podkreślił doniosłą rolę Związku Radzieckiego, jako państwa przodującego w walce o pokój i socjalizm. Drugą część oficjalnego programu akademii poświęcono była wręczeniu wyróżnień i nagród pracownikom, którzy wybili się w III etapie zakładowego współzawodnictwa pracy. Między innymi zastrżona przodownica pracy Majchrzak Maria otrzymała państwową odznakę przodownika pracy. Wyróżnieni zostali także: Niewiadomski Wacław, Wójcik Aleksander, Kwiatkowski Władysław, Knap Władysław, Polakowski Jan, Jabrzyk Bolesław

i przewijarki Kuśmierczyk Eleonora, Urbańska Helena; nacielarka Jagodzińska Helena; pracownica umysłowa Oyrzanowska Władysława.

W sali konferencyjnej MRN odbyła się uroczysta akademii, która zgromadziła pracowników Prezydium MRN, Banku Narodowego i Urzędu Pocztowego.

Okolicznościowe przemówienia poświęcone były omówieniu przodującej roli Związku Radzieckiego w walce o pokój, po czym zebrani przyjęli rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Pracownicy Prezydium

MRN, Banku Narodowego i Urzędu Pocztowego w Tomaszowie Maz. zebrani na uroczystej akademii w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, w przeddzień II Światowego Kongresu Pokoju — łącząc się ze swoimi delegatami na Kongres w ich dążeniu do zachowania i ugruntowania pokoju na świecie i ze swej strony przyrzekają stać zawsze wytrwale na straży pokoju, a przez usilną i wyteżoną pracę, przez realizowanie Planu 6-letniego — wzmocnić potęgę obywateli i państwa.” (b)

Zakłady pracy meldują

Wkroczyliśmy w przedostatni miesiąc pierwszego roku realizacji Planu Sześcioletniego. Coraz bliżej terminy, w których załogi poszczególnych zakładów przemysłowych zobowiązane są zakończyć swój roczny plan produkcyjny. Bo na wszystkich prawie zakładach, to trzeba z dumą podkreślić, plan produkcyjny zostanie zakończony przed dniem 31 grudnia!

Już obecnie Fabryka Dywanów melduje, iż w dwu działach produkcja przewidziana planem rocznym została znacznie przekroczona. Oddział wycieracek swój plan roczny zakończył już w dniu 20 września br., zaś 25 października zakończył swój plan oddział produkujący tkaniny pokrowne.

Fabryka Filców Technicznych w chwili obecnej przekroczyła znacznie 90 procent przewidywanego planu rocznego i 100 procent spodziewa się osiągnąć na dzień 30 listopada br., a więc plan roczny zostanie wykonany na miesiąc przed terminem!

Załoga Mazowieckich Zakładów Przemysłu Welnianego za dziesięć miesięcy osiągnęła nadwyżkę produkcyjną wyrażającą się liczbą 7,1 procent!

Zbliżają się więc dni — w których poszczególne zakłady

Ze sportu

„Spójnia” zwycięża

W ubiegłym tygodniu w sali szkoly TPD Nr 2 rozegrane zostało spotkanie towarzyskie drużyn siatkowych koła sportowego „Spójnia” przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców i koła sportowego „Ogniw”. Zwycięstwo w stosunku 5:0 odniosła drużyna „Spójnia”. W poszczególnych setach padły wyniki: 15:1, 15:4, 15:4, 15:2 i 15:6.

Sam wynik dostatecznie świadczy o poziomie, jaki reprezentuje drużyna świętozorganizowanego koła spółdzielców. Wydaje się, że „Spójnia” w chwili obecnej nie ma na terenie miasta odpowiedniego konkurenta. (b)

Gzyłajcie i rozpowszechniajcie

„GŁOS”



Co pisało praso łódzka w dniu 15 listopada 1930 r.

HURAGAN NAD GDYNIA
Ubiegłej nocy szalał nad Gdynią huragan o niezwykłej sile.

BEZROBOTNI W MAGISTRACIE TOMASZOWA
Wczoraj w godzinach rannych zebrał się wielki tłum bezrobotnych przed zarządem miejskim w Tomaszowie.

LIKWIDACJA CZYTELNI W PABIANICACH
Z powodu ciężkiej sytuacji finansowej magistrat miasta Pabianic zlikwidował czytelnik i bibliotekę mieszczącą się na Starym Mieście.

REDUKCJA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH W PABIANICACH I ZGIERZU
Magistrat miasta Pabianic zwolnił w dniu wczorajszym z pracy — 400 robotników sezonowych.

CO PIĄTY BEZROBOTNY POBIERA ZASILEK
Gazety donoszą, że na terenie Łodzi pobiera ją zasiłki zaledwie 5494 osoby.

Z NĘDZY
Na schodach domu przy ul. Zachodniej 39 w celu samobójczym na piła się truciźny 32-letnia robotnica Helena Mikołajczykowa.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19.15 „Brzyda szlifierza Karhana”.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Godz. 19.15 „Wieża Trzech Króli” — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR PÓWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Godz. 19.15 „Obcy cień”, K. Simonowa. — Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckiego Nr. 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulanowych”, I. Popowa, w inscenizacji I. Kamińskiej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Godz. 19.15 „Sobodny wiatr”, Bilety ulgowe już są do nabycia.

TEATR „ARIELKIN” (ul. Piotrkowska Nr 152, tel. 258-99)
Godz. 17 widowisko pt. „Sambo i Lew”.

TEATR „PINOKIO”
Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom”, Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17.

TEATR „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatni tydzień! — godzina 19.30 „Słuby murarskie” czyli „Wodewil Warszawski” Godzawy i Stępnia. Ceny biletów niższe o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Koncert Beethovena”, dod. „U źródeł prawdy”, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Aleksander Newski”, dod. „Narcyz”, godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

BAŁTYK (Narutowicza 20)
„Upadek Berlina” I seria, dod. „W północnej Korei”, godz. 15, 17, 19, 21. (Dla dzieci powyżej lat 7).

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50”. PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka”, „Czarodziej skie laboratorium”, „Kukułka i szpak”, goz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.

MUZA (Pabianicka 178) „Program składany”, godz. 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 7).

POLONIA (Piotrkowska 67)
„Młodość świata”, dod. „Nasz dom”, godz. 17, 19, 21. (Dla dzieci powyżej lat 7).

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)
„Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „Borowice”, godz. 16, 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

REKORD (Rzgowska 2) „Młoda Gwardia”, I seria, dod. „Nad mozem Czarnym”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)
„As wywiadu”, dod. „Płon pokoju”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

ROMA (Rzgowska 84)
„Orzeł Kaukazu”, I seria, dod. „Mażurki Chopina”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

STYLOWY (Kilińskiego 123)
„Świat się śmieje”, dod. „Uważaj pomocnik”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Historia jednego wynalazku”, dod. „Artystyczna porcelana”, godz. 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 7).

TATRY dla młodz. (Sienkiewicza 40)
„Koncert Beethovena”, dod. „U źródeł prawdy”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

TECZA (Piotrkowska 108)
Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1)
„Młodość świata”, dod. „Nasz dom”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla dzieci powyżej lat 7).

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)
„Młodość świata”, dod. „Włodzimierz Majakowski”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla dzieci powyżej lat 7).

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)
„Bitwa stalingradzka” II seria, dod. „Zielone wybrzeże”, godz. 16, 18. (Dla młodzieży od lat 12).

ZACHĘTA (Zgierska 26)
„Dziewczęta z baletu”, dod. „Wyścigi pokój”, godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

Festiwal filmów radzieckich

„PANCERNIK POTIOMKIN”

W dwadzieścia pięć lat po zrealizowaniu wchodzi obecnie, na nasze ekrany, powstały z tradycji dokumentalnych kronik rewolucyjnych, film Sergiusza Eisensteina „Pancernik Potiomkin”. To monumentalne dzieło niemej kinematografii, wstrząsające w latach dwudziestych sumieniem widzów, wywołało wielkie poruszenie wśród twórców, teoretyków i krytyków filmowych wszystkich krajów.

ki dla nowej socjalistycznej treści przyniosła reżyserowi „Potiomkina” zasłużone miano twórcy współczesnej kinematografii. Zespół twórczy moskiewskiej wytwórni „Goskino” pod kierownictwem S. Eisensteina i operatora E. Tissa nakręcił i zmontował ten obraz w ciągu trzech miesięcy 1925 r. Był to pierwszy film radziecki realizowany przy użyciu nowoczesnej techniki filmowej. Rolę starszego oficera Hilarowskiego zagrał w filmie Grzegorz Aleksandrow, znany nam dzisiaj reżyser komedii filmowych. Operator E. Tisse zastosował w pracy nad zdjęciami jazdę kamery, lustrzane blendy i siatki dla uzyskania t. zw. „miękkiej” fotografii.

Prapremiera „Pancernika Potiomkina” odbyła się w grudniu 1925 r. w Wielkim Teatrze Moskiewskim na akademii poświęconej 20-leciu rewolucji 1905 r. W jędenaście lat później wyświetlany na przedmieściu Londynu, przyczynił się do zainicjowania spontanicznej zbiórki na rzecz Hiszpanii republikańskiej. Tak wielką jest rewolucyjna siła tego obrazu, który przetrwał zwycięsko surową ocenę czasu. Nowatorstwo formy „Pancernika Potiomkina” należy już do przeszłości, ale ideologia filmu, wielkość jego tematu stanowią wartość nieprzemijającą, to jest główny walor, który zdecydował, że film ten oglądają dziś z zapartym oddechem i głębokim wzruszeniem.

Z okazji trzydziestolecia kinematografii radzieckiej „Mosfilm” odrestaurował kopię filmu, przetransponował go z niemej wersji wyświetlanej z szybkością 16 klatek filmowych na sekundę na projekcję kina dźwiękowego (24 klatki na sek.). Doskonale opracowanie muzyczne obrazu jest zasługą kompozytora Mikolaja Kriukowa. W dwadzieścia pięć lat po zrealizowaniu „Pancernika Potiomkina” oglądamy go po raz pierwszy w całości na ekranach kin w Polsce, w ramach trwającego Festiwalu Filmów Radzieckich.

Bohdan Węsierski.

SPORT SPORT SPORT Sportowcy radzieccy w walce o pokój

Jutro w Warszawie rozpoczyna obrady II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Wśród jego delegatów znajduje się między innymi trzykrotny mistrzyni świata w jeździe szybkiej na łyżwach, zastępczy mistrz sportu ZSRR — Issakowa. Udział sportowców radzieckich w walce o pokój jest nie tylko wyrazem ich solidarności z całym narodem radzieckim, stojącym na straży wolności i niepodległości najmniejszych nawet narodów, ale posiada swe głębokie uzasadnienie. Zaden sport na świecie nie ponosił tak dotkliwych strat podczas drugiej wojny światowej i zaden sport na świecie nie wnosił takiego wkładu w ostateczne zwycięstwo nad hydrą faszyzmu jak sport radziecki.

Wkład sportu radzieckiego w zwycięstwo nad faszyzmem był poważny. W latach 1941—1945 praca wszystkich organizacji sportowych w Związku Radzieckim służyła celom obrony kraju. Dziesiątki tysięcy trenerów, instruktorów i innych specjalistów pracowało bez chwili wytchnienia nad podniesieniem na najwyższy poziom sprawności fizycznej radzieckiego żołnierza, nad należytym przygotowaniem radzieckich obywateli do obrony kraju. Praca ta w znacznym stopniu przyczyniła się do tego, że Armia Radziecka posiadała najlepszych narciarzy, pilotów, automobilistów, motocyklistów, pływaków i spadochroniarzy, którzy stali się postrachem hitlerowskich najęźdźców.

sportowcom, a w pierwszym rzędzie sportowcom polskim i krajów demokracji ludowej. Wzruszając się na sportowcach radzieckich podnośmy swą sprawność fizyczną, podnośmy swój poziom ideologiczny, pamiętając, że naszym najpoważniejszym zadaniem nie jest bicie rekordów, lecz walka o szlachetniejszą, pokojową przyszłość ludzkości. (Kr.)

Sportowcy polscy protestują przeciwko szyskanom władz brytyjskich wobec boiowników światowego ruchu pokoju

Świat sportowy w Polsce przyjął z wielkim oburzeniem wiadomość o szyskanach władz brytyjskich wobec delegatów na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Na licznych masówkach sportowcy wyrażali swe oburzenie, wystosowując szereg listów do Kongresu Pokoju w Warszawie i podejmując w odpowiedzi imperialistycznym podżegaczom wojennym szereg zobowiązań indywidualnych. Zobowiązania sportowców dotyczą w pierwszym rzędzie podniesienia wydajności w swojej pracy zawodowej oraz poziomu sportowego.

Przed zawodami ligowymi Ogniwo — Kolejarz w Krakowie piłkarz Ogniwa, Radon, odczytał rezolucję sportowców Krakowa, protestującą przeciwko szyskanowaniu boiowników o pokój, przybywających do Wielkiej Brytanii oraz przeciw decyzji rządu angielskiego, uniemożliwiającej obrady II Światowego Kongresu Pokoju w Sheffield. Rezolucja mówi m. in. że sportowcy Krakowa wraz ze sportowcami całej Polski przyrzekają wydatną pracę i nienaganną dyscyplinę na boiskach wzmacniać siły między narodowego zwoju pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki. W czasie niedzielnego imprez sportowych na terenie całego województwa poznańskiego odczytano rezolucję, w której sportowcy powitali z radością II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie. W rezolucjach tych sportowcy potępiają z całą stanowczością postępowanie władz brytyjskich, uniemożliwiające zorganizowanie Kongresu w Wielkiej Brytanii. W czasie mistrzostw bokserskich okręgu poznańskiego, sportowcy wielkopolscy zaprotestowali przeciwko uniemożliwieniu przez rząd angielski obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield. W uchwałonej rezolucji czytamy: „Z największym oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o uniemożliwieniu przez imperialistów anglo - a-

Występ gimnastekw radzieckich w Oslo

OSLO. 12 bm. odbył się w sali wielkiego kina w Oslo występ radzieckiej ekipy gimnastycznej. Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie gromadząc ponad 2 tys. widzów. Publiczność zgłotowała gimnastykom radzieckim niezwykle serdeczne przyjęcie żywo oklaskujące stojące na bardzo wysokim poziomie ćwiczenia w wykonaniu doskonałego zespołu ZSRR.

Cała prasa norweska omawia szeroko zawody, podkreślając wysoką technikę i bogaty repertuar ćwiczeń zawodników radzieckich.

Uwaga, sportowcy!

Związkowy Klub Sportowy „Budowlani” zawiadamia członków sekcji bokserskiej, iż otrzymał nowy przydział sprzętu bokserskiego prze to zawodnicy winni uczeszczać na treningi. Przypomina się również o ponownej rejestracji wszystkich członków ZKS „Budowlani”. Termin upływa z dniem 30 listopada 1950 r.

Tematem filmu Sergiusza Eisensteina jest epizod rewolucji 1905 r. — bunt marynarzy największego pancernika carskiej Floty Czarnomorskiej — „Kniazia Potiomkina”. Władzę na okręcie biorą w swoje ręce marynarze, na maszt wleciężniata zostaje czerwona flaga. Na wieści o powstaniu na Potiomkinie, mieszczanki Odessy — tragarze portowi, rybacy, marynarze i robotnicy, zwołują wiec na molo i śpieszą z pomocą załozce okrętu, dostarczając jej żywność. Z miasta schodami w dół płyną wielkie rzesze do portu, aby zademonstrować solidarność z marynarzami pancernika. Rząd wysłał wojsko dla zdławienia buntu. Padają strzały carskich żołdaków. Rozpoczyna się wstrząsająca widzem masakra bezbronnej ludności na kamiennych schodach portu. Pogrom ludności przedstawił Eisenstein w dynamicznych skrótach montażu filmowego. Ta trwająca kilka minut scena stała się doskonałym wzorem języka filmowego.

Sergiusz Eisenstein nadal swemu dziełu formie epicką. Patos epizodu rewolucji 1905 r. opowiedziany został prosto i prawdziwie. Ten monumentalny fresk filmowy przedstawiający zdarzenia w Odessie nie ma indywidualnego bohatera — bohaterem są masy walczące o nowy, ład. Film nie jest jednak beznamiętną relacją z tamtych dni — cechuje go żarliwość i zapal. Pionierska rola „Pancernika Potiomkina” polega na wielkości jego rewolucyjnego tematu, na śmiałości i nowości filmowego wyrazu z jaką przedstawiona została jego ideologiczna treść. Zastosowanie przez Eisensteina nowego języka filmowego, śmiały wykorzystanie jego dynamiki i plastycz-

Co usłyszymy przez radio

Program na środę 15 listopada 1950 r. 11.50 „Głos mają kobiety”. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.30 Koncert dla szkół. 14.00 Muzyka. 14.10 „Wszelchnia Radiowa”. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Koncert Orkiestry PR. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.10 Pogadanka pt. „Recenzje z książek”. 16.20 (E) Recital fortepianowy Emilii Rogalskiej. 16.40 (E) „Czy wiecie?”. 16.45 (E) Aktualniego. 17.00 Dziennik. 17.35 Audycja sportowa. 17.45 Audycja dla młodzieży. 18.00 (E) „Lokaut” —

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, robotników gospodarczych oraz kobiety przy pracach murarskich, malarskich i magazynowych zatrudni natchmiast: Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przem. Bawelnianego w Łodzi, ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna. Wynagrodzenie w.g. umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 994 Kierownika Oddziału Inwestycji, dwóch techników budowlanych poszukuje Centrala Skół Surowych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny CSS. Łódź, ul. Sienkiewicza 9. 998 Wykwalifikowane maszynistki, referentów inwestycji, robotników fizycznych zaangażuje natchmiast Centrala Odzieżowa, Hurlownia w Łodzi, ul. Pojezierska 5. Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Pojezierska 5, codziennie w godz. od 10 do 12. 1029 Wykwalifikowanych księgowych oraz inżynierów-mechaników do działu inwestycyjnego, znajomość języków obcych pożądana, zatrudni w Koźlu-Portce K. Kędzierzyna Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dział Personalny w Łodzi, ul. Więckiego skiego 33. Warunki do omówienia. 1003 Technika gumowego na stanowisko kierownika Oddziału Technicznego oraz kierownika Oddziału Zaopatrzenia zatrudnia Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego w Łodzi, ul. Wólczańska 223. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1024 Głównego księgowego poszukuje Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego. Kandydaci z pełnymi kwalifikacjami zgłoszą się — ulica Piotrkowska Nr. 105 — Wydział Personalny, godz. 9—13. 1026

SPÓŁDZIELNIA PRACY Sprzęt Pożarniczy

w Łodzi, ul. Roosevelta 5, tel. 276-19, 136-95 uruchomiła punkt usługowy konserwacji i reperacji wszelkiego rodzaju sprzętu pożarniczego. 1007 Głównego planistę, kierownika zaopatrzenia, referenta socjalnego, modelarzy i tokarzy przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowe Maszyn Przemysłu Bawelnianego w Łodzi. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny, ul. Pogonowskiego Nr. 34, telefon 153-39. 1008 Wykwalifikowanych księgowych, kierownika magazynów, magazyniera, robotników gospodarczych, biegłego maszynistki, elektryków i tokarza zatrudnia Polskie Zakłady Pasów, Art. Technicznych i Rymarskich w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Oddział Personalny. 1017 Szklarzy, zbrojarzy, cieśli, inżynierów i techników budowlanych, robotników gospodarczych zatrudni Przedsiębiorstwo Budow. Przemysłowego Nr. 2 w Łodzi, Al. Kościuski 101. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 1018 Inżynierów i techników budowlanych do inwestycji i do planowania, wykwalifikowanych pracowników ceramiczną czerwoną, maszynistę, palaczy kotłowych, kowali, spawaczy, koszturzy, skalników, strycharzy oraz wykwalifikowanych pracowników do Przemysłu Mineralnego zatrudnia Miejskie Zakłady Przemysłu Mineralnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 110. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 1019

SRUBOWNIKÓW, przykręcający, kotoniarki, czyszczyarki, robotników magazynowych, strażników przemysłowych, elektryków zatrudnia natchmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im Wiosny Ludów, Łódź, Żeligowskiego 3-5. Zgłoszenia przyjmuje w godzinach urzędowych Wydział Personalny. 1005 Dwóch wykwalifikowanych tokarzy, księgowego, referenta administracyjnego oraz cieśli, poszukuje Wydział Personalny Łódzkiej Fabryki Zęgarów, Łódź, ul. Wigury 21. 1030 Wykwalifikowane maszynistki, techników włókienników i techników mechaników, starszych i głównych księgowych oraz ekonomistów zatrudni Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Łykowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 68 na miejscu i w podległych zakładach. Podania wraz z życiorysem przyjmuje Dział Personalny. 1020 Samodzielnych księgowych-finansistów, wykwalifikowanych ślusarzy, stolarzy, magazynierów, robotników gospodarczych zatrudnia Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego im. Pawła Findera w Łodzi, ul. Łukasiewskiego Nr. 4. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem przyjmuje Wydział Personalny. 1025 Planistę finansowego, księgowych do księgowości materiałowej, st. księgowych do księgowości finansowej zaangażuje natchmiast Łódzkie Zakłady Gastronomiczne, ul. Południowa 46. Sekcja Personalna. 1028 Kontrolera zbożowego, technika-elektryka, biegłego maszynistki, księgowych-bilansistów, techników młynarskich poszukują Polskie Zakłady Zbożowe w Łodzi, ul. Narutowicza 1. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem do Działu Kadr. 999



Prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych komitetów PPR, oddziały PPK „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Table with columns for 'GŁOS' and 'Kolegium Redakcyjne'. Lists names and telephone numbers of editorial staff.